

Korupcja w Parlamencie Europejskim

11 grudnia 2022

Wcześniej w wywiadach hojnego sponsora UE – Georga Sorosa i nowinach poczty pantoflowej opowiadano o szczodrych gestach utrzymywania dyktatorskiej struktury w Brukseli. Od dwóch dni nie ma tytułu gazetowego, który nie głosiłby świata nowiny o korupcji w Parlamencie Europejskim.

Policja opieczętowała biuro wiceprzewodniczącej oazy demokratycznej legislacji europejskiej i pozostałych zatrzymanych. Pracowita policja zatrzymała w związku z zarzutem przyjmowania łapówek pięć osób. Korupcja kwitnąca tam od zawsze łączyła się z lobby, czyli celem podejmowania stosownych zapisów prawa dla tego, komu zależy na korzyściach wynikających z przyjęcia określonego przepisu stającego się obowiązkiem dla wszystkich obywateli kontynentu.

Tym razem, policja od piątku (09.12.2022 r.) przesłuchuje zatrzymanych. Według „New York Times’a” Federalne Biuro Prawne Policji od miesiąca prowadziło śledztwo w sprawie domniemania korupcji stosowanej przez „jedno z państw Zatoki wpływające na polityczne i ekonomiczne decyzje Parlamentu Europejskiego”. Policja potwierdziła przeszukania w 16 miejscach Brukseli. Przypuszczenia policji potwierdzone zostały znalezieniem walizki z pieniędzmi w kwocie 600 000 euro; przejęto komputery i telefony komórkowe osób podejrzanych.

Belgijska urzędniczka zastrzegająca sobie anonimowość ujawnia, że źródłem skandalu jest Katar. Do intensywnej krytyki pod adresem organizatora mistrzostw świata w piłce nożnej dorzucano więc jeszcze wątek kryminalny.

W reakcji na całą wrzawę przedstawiciel władz Kataru odrzucił zarzuty, zapewniając, że organizacja i przebieg mistrzostw realizowane są z zachowaniem wszelkich przepisów prawa

międzynarodowego.

Wśród zatrzymanych na 48 godzin (do niedzielnego popołudnia) są: wiceprzewodnicząca PE Eva Kaili, jej partner – Francesco Giorgi, zatrudniony jako poseł PE, Luca Visentini – przewodniczący Międzynarodowego Konfederacji Związków Zawodowych; Pier Antonio Panzeri były poseł PE, danych piątej z zatrzymanych nie ujawniono.

Pani Eva Kaili zajmuje wysokie stanowisko w parlamencie od 2014 roku. Na wieść o zdarzeniu, jej rodzima centrolewicowa partia Grecji PASOK usunęła ją ze swoich szeregów nie czekając na wynik dochodzenia. Socjaldemokraci europejscy zawiesili ją w czynnościach. Święte oburzenie wyrażają głośno inni, oświadczając, że do chwili wyjaśnienia sprawy zawieszają wszelkie debaty parlamentarne dotyczące przepisów związanych z wydawaniem wiz i wizyt obywateli Zatoki.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [NYTimes.com](https://www.nytimes.com)

Źródło: WolneMedia.net